

FLAGA

BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO



- **Chorągwie i sztandary Legionów Polskich**

Od Redakcji

W szóstym numerze biuletynu prezentujemy artykuł Jarosława Pycha kustosa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie „Chorągwie i sztandary Legionów Polskich”. Na szczególną uwagę zasługują precyzyjnie wykonane rysunki chorągwi i sztandarów zamieszczone w artykule. Wykonane zostały w dwudziestolecu międzywojennym do inwentaryzacji zbiorów Muzeum i nie były dotąd publikowane. Przedstawiamy również krótką informację o kopii sztandaru I Brygady Legionów. Zachęcamy również do zapoznania się z publikacją Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusk „Historie lokalnych sztandarów”.

Zapraszamy do lektury bieżącego numeru.

Krzysztof Jasieński



Rysunek strony głównej sztandaru I Brygady Legionów. W prawym rogu przedstawiono wzór tkaniny użytej do wykonania płata sztandaru.

Na pierwszej stronie biuletynu rysunek sztandaru 1 Pułku Piechoty I Brygady Legionów.

FLAGA

**Biuletyn Polskiego
Towarzystwa
Weksylologicznego**
ISSN 1509-2429
Numer 6(30) -
lipiec-wrzesień 2015
Ukazuje się od
stycznia 1999 r.

Redaktor i wydawca
Krzysztof Jasieński

Adres redakcji
ul. Gromadzka 4/23
15-769 Białystok
tel. +48 606 404 672
fax +48 85 878 95 56
biuro@weksylogia.pl

**Polskie Towarzystwo
Weksylologiczne**
ul. Racławicka 103
02-634 Warszawa
tel. +48 22 844 41 58

Zarząd Główny PTW
Andrzej Bebłowski
Prezes
Marcin Banach
Wiceprezes
Władysław Serwatowski
Wiceprezes
Krzysztof T. Wyrzykowski
Sekretarz Generalny
Michał Godlewski
Skarbnik

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie autorów zawarte w tekstach. Wszelkie prawa zastrzeżone, przedruk i kopiowanie fragmentów lub całości jedynie za zgodą wydawcy.

Chorągwie i sztandary Legionów Polskich

„O wojnę powszechną za wolność ludów, Prosimy Cię, Panie. O broń i orły narodowe, Prosimy Cię, Panie” – modlił się w Litani Pielgrzymkiej Adam Mickiewicz. W 1914 r. modły jego i kilku pokoleń urodzonych i wychowanych w niewoli Polaków zostały wysłuchane. Wielki konflikt zbrojny, który rozgorzał w Europie, postawił po przeciwnych stronach frontów mocarstwa pilnujące do tej pory aby Polska nie wybiła się na niepodległość. Pomni minionych klęsk, wychowani na romantycznej poezji, tęskniący za utraconą wolnością Polacy z nadzieją i determinacją po raz kolejny sięgnęli po broń, ofiarowaną im tym razem hojnie przez zaborców. O orły narodowe postarać się musieli już sami.

Sprawa znaków bojowych dla formowanych oddziałów polskich była w tamtej wojnie niezwykle istotna. Uwarunkowania te doskonale wyłożył Władysław Sikorski, ówczesny pułkownik Legionów Polskich Szef Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego w odezwie z 27 września 1916 r. komentując rozkaz C. i K. Naczelnej Komendy Armii wydany 20 września tegoż roku nadający pułkom piechoty Legionów historyczne polskie sztandary z Orłem polskim na jednej stronie i wizerunkiem Matki Boskiej na drugiej stronie. Sikorski pisał:

...Znak pułku jako symbol gromadnej solidarności, sztandar pułkowy, oznaka zdobytej w polu chwały, historia przebytych przez żołnierza trudów i znojów w obronie najświętszych haseł poniesionych, pozostał i obecnie dźwigają jego spoistości i sprawności. Sztandary pułkowe są również wewnętrznym dokumentem, że oddziały, które je posiadają należą do armii stałej ... Z powodu wysokiej wartości sztandarów, jaką im powszechnie przypisują, wprowadzono zasadę, że dana formacja musi je zdobyć w bojach. Sztandary przyznane na polu bitwy stanowią najwyższe i najbardziej wartościowe uznanie dla żołnierza danego oddziału, który otrzymuje odtąd prawo legitymowania się widocznym znakiem. Przyznanie Legionom sztandarów jest zamknięciem świetnej dotychczasowej przeszłości, a zarazem wstępem do nowej ery. Można być pewnym, że żołnierz polski potrafi ocenić tę nową zdobycz i tak jak całym dotychczasowym postępowaniem zdobył sobie sztandary, tak też w przyszłości wytworzy w swoich szeregach wysoką moralną atmosferę, której sztandary opromienią nową chwałą. Świeżo przyznane sztandary staną się źródłem nowej w Korpusie Polskim siły. Żołnierz, skupiony koło znaku swej chwały i swej przewodniej idei, nie pozwoli zdeorganizować a przez to zmarnować jedynych polskich kadr wojskowych. Narodowe sztandary polskie łączą nasze wojsko ze społeczeństwem Polskiem i stanowią daleko idącą gwarancję odrębności narodowej mającego powstać korpusu. Dawny znak Orła Białego jako oznaka wojska polskiego zaopocze znowu nad szeregami polskich żołnierzy, którzy prawnie przejmą obecnie

spuściznę ostatniej regularnej armii polskiej, z nawiązana w ten sposób nić tradycji nie zerwie się już w przyszłości. Nadanie historycznych sztandarów wojskowych Korpusowi Polskiemu przez panującego Monarchę posiada również doniosłe znaczenie międzynarodowe. Pierwszy Korpus Polski staje przez to w rzędzie innych armii stałych jako związek armii regularnej. Zagadnienie państwowości polskiej zostało przez tę koncesję rozstrzygnięte przez jedno z państw centralnych na korzyść najistotniejszego postulatu ...

Zanim sformułowano wspomniany rozkaz, a i potem z powodu braku możliwości jego realizacji w obliczu kryzysu przysięgowego niemal wszędzie, gdzie powstawały lub walczyły oddziały Legionów Polskich znajdowali się patrioci, gotowi fundować chorągwie i sztandary, które miały podkreślać narodowy charakter wojska i dobitnie świadczyć, że idea Polski niepodległej bliska jest nie tylko wojskowym ale także szerokim rzeszom społeczeństwa.



Sztandar I Brygady Legionów

W 1915 r. mieszkańcy Płocka ufundowali chorągiew dla 1 Brygady Legionów. Chorągiew służyła Brygadzie jako znak bojowy prawdopodobnie do kryzysu przysięgowego. Chorągiew ta pięknie wykonana ma niezwykle ciekawą symbolikę. Na czerwonym płacie z jednej strony umieszczony jest orzeł legionowy, napis „ŻOŁNIERZ POLSKI PRZYWRÓCIŁ POLSCE CZEŚĆ” data „6/8 1914 r”, a z drugiej strony napis „I SZEJ BRYGADZIE 16/8 1915 PŁOCK WOLNY CZŁOWIEK W WOLNEJ POLSCE”.

Chorągiew ta zastąpiła prawdopodobnie wcześniejszą i znacznie skromniejszą ufundowaną w 1914 r. przez mieszkańców Cieszyna – Michalinę Rejerową, prof. Józefa Króla i Jadwigę Kunicką. Chorągiew wykonały panie Rejerowa i Filasiewiczówna, a wręczył brygadierowi Piłsudskiemu w imieniu fundatorów inżynier saperów Trylski na początku 1915 r. Na jednej stronie czerwonego płata umieszczony jest biały, stylizowany orzeł polski bez korony, a na wstędze biało-czerwonej napis „Bohaterom naszym – Polki ze Śląska 1914”.



Sztandar 1 Pułku Piechoty I Brygady Legionów.



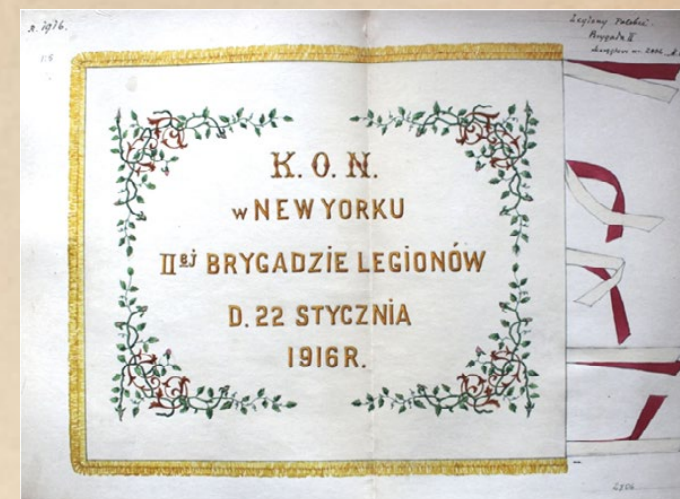
Wyprowadzenie historycznego sztandaru 1 Pułku Piechoty I Brygady Legionów z Muzeum Wojska Polskiego w dniu 05 sierpnia 1933 (zdjęcie ze zbiorów NAC).

Z I Brygada Legionów wiąże się jeszcze jedna chorągiew – tzw. „Batalionu Warszawskiego” ufundowana przez Warszawianki pierwszemu oddziałowi polskiemu wyruszającemu jawnie z Warszawy w sierpniu 1915 r., już po zajęciu miasta przez Niemców. Chorągiew w formie labarum z wcięciem u dołu, podzielona na trzy pionowe strefy – szerszą czerwoną po środku i węższe białe po bokach. Na jednej stronie na czerwonej strefie orzeł w typie jagiellońskim z przeplecioną na piersi literą „S” i napis „Warszawa 1915”. Na drugiej stronie wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i napis „BOŻE ZBAW POLSKĘ”.



Chorągiew „Batalionu Warszawskiego”

Chorągiew dla II Brygady Legionów ufundowana została przez Komitet Obrony Narodowej w Nowym Jorku w 1916 r. Na jednej stronie, na czerwonym tle widnieje wizerunek stylizowanego Orła Białego i napis „NAPRZÓD! NIGDY WSTECZ! PRZYSZŁOŚĆ NARODU W WASZYM ZWYCIĘSTWIE”. Na drugiej stronie płata na białym tle napis „K.O.N w NEW YORKU II BRYGADZIE LEGIONÓW D. 22 STYCZNIA 1916 R.” otoczony motywem wici roślinnej.



Chorągiew II Brygady Legionów

Inna chorągiew II Brygady Legionów, przypisywana 2 pułkowi piechoty, ofiarowana przez nieznaną fundatorów prawdopodobnie w 1915 r. posiada niezwykle ciekawą historię. Według dokumentów i relacji przechowywanych w Muzeum Wojska Polskiego w dniu 8 listopada 1919 r. zgłosił się w konsulacie polskim w Zagrzebiu Nikola Rukawina sekretarz władzy w Sarajewie, były rezerwowo austrowęgierskiego 53 pp utrzymującego kordon na granicy besarabskiej w lutym 1918 r. i złożył chorągiew legionową. Chorągiew ta dostała się, przy przedarciu Legionów w Rarańczy, w ręce Węgrów i jakiś major węgierski wręczył ją p. Rukawinie z rozkazem złożenia w komendzie stacyjnej. Rukawina narażając się na niebezpieczeństwo degradacji i inne konsekwencje nie wykonał tego rozkazu, a chorągiew przestał do domu w Zagrzebiu, gdzie ukryli ją członkowie rodziny. Sama chorągiew wykonana była dość skromnie. Białoczerwony

perkalowy płat na jednej stronie ma naklejonego Białego Orła i zachowany śladowo napis złoty „Jeszcze Polska nie zginęła”. Na stronie odwrotnej pozostał tylko ślad po oderwanym obrazie.



Chorągiew 2 Pułku Piechoty II Brygady Legionów

Piękny sztandar posiadał za to inny oddział II Brygady – 3 pułk piechoty. Na karmazynowym płacie obramionym galonem ułożonym w wężyk na jednej stronie znajduje się Orzeł Biały w koronie z inicjałem „PL 3” w polu wieńca laurowego na piersi. Na drugiej stronie inicjał „PLP 3” ujęty po bokach gałązkami wawrzynu i napis „DO CIEBIE POLSKO I DLA TWEJ CHWAŁY”. Płat zawieszono na drzewcu zwieńczonym orłem siedzącym na cokole prostopadłościennym z napisem na ściankach „3 PP”, „L”, „1914”. Sztandar ufundowany został przez mieszkańców Podhala w 1917 r., wykonany według projektu artysty Jana Skotnickiego z Zakopanego i wręczony przez przedstawicieli Związku Górali na początku marca 1917 r. podczas uroczystości zorganizowanej w Zegrzu.



Chorągiew 3 Pułku Piechoty II Brygady Legionów.



Uroczystość przekazania sztandaru 3 pp przez Podhalań.



Uroczystość przekazania sztandaru 3 pp przez Podhalań.

Zachował się wyciąg z rozkazu pułkowego z dnia 3 marca podpisany przez pptk Galicę omawiającego przygotowania do uroczystości. Warto przytoczyć ten dokument jako doskonałe świadectwo epoki: *Jutro dnia 4 b.m. odbędzie się uroczyste przejęcie sztandaru ofiarowanego naszemu pułkowi przez ziemię podhalańską. W tym celu odbędzie się na placu alarmowym brygady msza św. polowa o godzinie 9 przedpoł. Pułk pod moją komendą stanie o godzinie 8.45 przedpoł. W jednej linii batalionami w masie, frontem do krzyża. 1 kompania w pełnym rynsztunku, z muzyką pułkową o godzinie 8.45 przedpoł. Stanie przed Kmdą pułku, gdzie przy oddaniu honorów i dźwiękach hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” odbierze*

sztandar i przemaszeruje na plac manewrowy brygady. Podczas marszu orkiestra gra hymny narodowe. Pułk odda honory. Po krótkim przemówieniu odbędzie się Msza, po mszy defilada, poczem 1 kompania wraz z muzyką pułkową sztandar odprowadza do Kmdy pułku. Oddział techniczny zajmie się uporządkowaniem i przyozdobieniem ołtarza polowego. Na uroczystość stawią się wszystkie oddziały wolne od służby, bez karabinów; oficerowie stawią się wszyscy, w pasach i przy szablach. Pułk posiadał jeszcze jeden sztandar ufundowany w 1914 r. przez Węgrów dla oddziałów stanowiących załazek 3 pp, walczących w komitacie Marmaros-Sziget. Sukcesy polskich oddziałów odbiły się szerokim echem po Węgrzech i wówczas pojawił się pomysł ufundowania przez młodzież akademicką Budapesztu sztandaru z Białym Orłem i Matką Boską Częstochowską. Przekazano ją 5 grudnia 1914 r. na ręce austriackiego komendanta Legionów gen. Karola Durskiego-Trzaski wraz z dedykacją dziękczynną za obronę ziem węgierskich, w której znalazły się między innymi takie oto słowa ...*Za to przesyłamy Wam wyrazy dozgonnej wdzięczności. Przyjmijcie od nas poświęconą chorągiew, która niech was wiedzie do dalszych zwycięstw, a w służnej walce niech zmartwychwstanie Wolności Waszej Drogiej Ojczyzny...* Obydwa sztandary przepaść miały według niektórych przekazów w bitwie pod Rarańczą. Czy tak stało się rzeczywiście? Sztandar ufundowany przez Węgrów przepadł bez śladu i znany jest tylko z fotografii. Losy sztandaru ufundowanego przez Podhalań wyjaśnia raport posła RP w Wiedniu z 20 listopada 1923 r. ...*donoszę, iż wskutek wielokrotnych interwencji Poselstwa oraz po długich dochodzeniach odnaleziono nareszcie w Muzeum Wojskowym austriackim /:Arsenal, Heresmuseum:/ sztandar 3 pułku Legionów, odesłany tam przez generała austriackiego Schillinga. Ponieważ sztandar ten nie został swojego czasu formalnie wcielony do zbiorów austr. i nie jest objęty inwentarzem tych zbiorów, zgodziło się austrj. Ministerstwo Spraw Zagranicznych – stosownie do udzielonej mi przez kanclerza Seipla i ministra Grünbergera obietnicy – na wydanie tego sztandaru Poselstwu. Odebrał go zatem z Muzeum Wojskowego Radca Poselstwa Romer dnia 17. B.m. i przywiózł do gmachu Poselstwa, gdzie obecnie znajduje się w przechowaniu. Sztandar jest na ogół nieuszkodzony, lecz brakuje korony złotej, która według opisu przystanego Poselstwu przy piśmie Ministerstwa Spraw Wojskowych ... znajdowała się na głowie orła, następnie brakuje dolnej części drzewca sztandarowego, oraz gwoździe, które sztandar przybity był do drzewca. Zamierzam przy najbliższym wyjeździe do kraju zabrać ze sobą wydobyty z rąk austriackich sztandar podhalański i upraszam o wskazówki, gdzie mam go złożyć. Pozwalam sobie przy tym nadmienić, że Mojem zdaniem sztandar winien być przechowywany w Muzeum Wojska w Warszawie. Zgodnie z sugestiami dyplomaty sztandar trafił do zbiorów Muzeum Wojska na początku roku 1924. 25 maja 1936 r. przytwierdzono do głowy orła brakującą koronę złotą ofiarowaną przez ministra Jana Skotnickiego. Korona ta jest większa od pierwotnej.*



Chor. Marek ze sztandarem ofiarowanym przez Węgrów.

III Brygada Legionów podobnie jak II Brygada posiadała sztandar wykonany w Ameryce Północnej. W tym przypadku fundatorem był Komitet Obrony Narodowej z New Jersey. Sztandar wręczony został Brygadzie 5 sierpnia 1916 r. Na jednej stronie płata, na czerwonym tle znajduje się Biały Orzeł bez korony i napis „W NAS POKŁADA KRAJ NADZIEJĘ ZAWSZE ŚMIAŁO KROCZCIE W BÓJ”. Na stronie odwrotnej, na białym tle napis „III BRYGADZIE LEGIONÓW KON OKRĘG NEW JERSEY PÓŁN. AMER. DNIA 5GO SIERPNIA 1916 R.” oraz w narożnikach zdobienia kwiatowe. Sztandar zawieszony na drzewcu zwieńczonym orłem siedzącym na kuli. Na drzewcu znajdowało się pierwotnie 165 ozdobnych gwoździ pamiątkowych z nazwiskami fundatorów (dziś zachowana tylko część gwoździ).



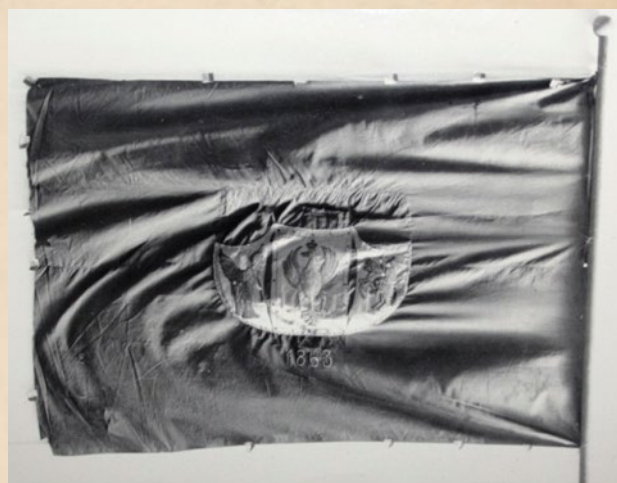


Chorągiew III Brygady Legionów.

4 pp III Brygady Legionów posiadał dwa sztandary. W 1914 r. w czasie tworzenia Legionów w Małopolsce jeden z ochotników wstępujących do 4 pp w Bochni przyniósł ze sobą chorągiew z powstania styczniowego. Z chorągwią tą pułk wyruszył w pole. Pozostawała ona stale przy II batalionie tegoż pułku. Gdy Legiony zostały internowane za odmowę złożenia przysięgi kpt. Feliksa Jędrzychowski odesłał ją do swoich znajomych w Bochni, gdzie pozostawała aż do 1918 r. W pierwszych dniach listopada 1918 r. pod dowództwem kpt. Jędrzychowskiego organizują się dwie kompanie 4 pułku piechoty Legionów. Powstańcza chorągiew odebrana z depozytu przez Jędrzychowskiego zostaje ponownie rozwinięta przed oddziałami w celu złożenia przysięgi. Po odejściu tychże pod Lwów, chorągiew została oddana 2 Pułkowi Strzelców Podhalańskich na ręce mjr Jerzego Dobrodzickiego, ówczesnego dowódcy, który przyjmował w Sanoku przysięgę od wyruszających w pole oddziałów. Chorągiew ta na niebieskim płacie z jednej strony miała tarczę trójpolową z Orłem, Pogonią i Archaniołem Michałem i datę „1863”, a z drugiej tarczę z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej i datę „1914”.



Chorągiew z powstania styczniowego używana w 4 Pułku Piechoty III Brygady Legionów.



Chorągiew z powstania styczniowego używana w 4 Pułku Piechoty III Brygady Legionów.

Drugi sztandar wręczony został podczas formowania się 4 pp na ziemi Piotrkowskiej 20 maja 1915 r. przez pośta Włodzimierza Tetmajera od ziemi Krakowskiej. Dnia 8 lipca 1915 r. chorągiew wyszła z pułkiem w pole i brała udział we wszystkich bitwach pułku aż do rozwiązania Legionów, tj. do sierpnia 1917 r. Po internowaniu pułku w Pikulicach przez władze austriackie chorągiew została ukryta przez jednego z członków POW w obawie przed ewentualną konfiskatą. Z początkiem listopada 1918 r. chorągiew została odebrana z ukrycia i przez czas wojny polsko-bolszewickiej pozostawała w Kadrze Batalionu zapasowego 4 pp Legionów, gdzie była kilkakrotnie używana do parad. Po wręczeniu nowego przepisowego sztandaru, została przekazana w 1923 r. do Muzeum Wojska. Na karmazynowym płacie sztandaru zdobionym wężym generalskim i obramieniem ze srebrnego galonu umieszczono z jednej strony wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z napisem „Serdeczna Matko Opiekunko Ludzi”, Orła Białego i koniczynki w narożnikach. Płat zawieszony był na drzewcu zwieńczonym orłem na kuli. Pod główką zawieszona była wzorzysta kokarda.



Chorągiew 4 Pułku Piechoty III Brygady Legionów.

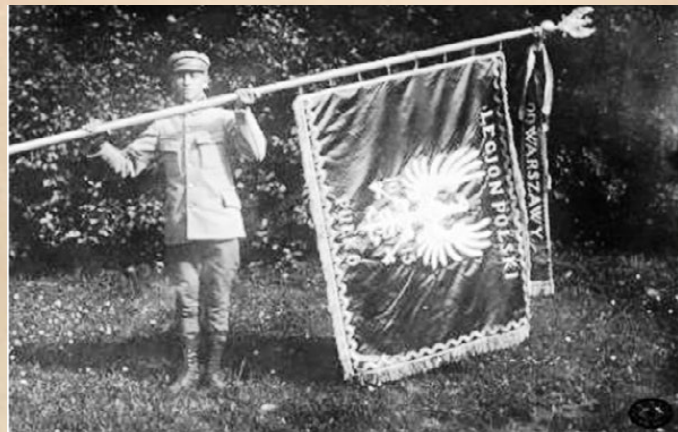
W zbiorach Muzeum Wojska Polskiego zachowała się fotografia przedstawiająca wręczenie 4 pp chorągwi przez przedstawicielki Ligi Kobiet w Piotrkowie dnia 13 lipca 1915 r. Chorągiew widoczna na tej fotografii jest inna niż dwa omawiane wyżej znaki. Czyżby więc pułk ten posiadał trzy sztandary. Kwestia ta wymaga dalszych badań. W Muzeum Wojska Polskiego nie ma takiej chorągwi i nie ma śladu w dokumentacji aby kiedykolwiek znajdowała się w zbiorach muzealnych.



Uroczystość wręczenia chorągwi 4 Pułkowi Piechoty przez Ligę Kobiet w Piotrkowie dnia 13 lipca 1915 r.



Defilada 4 pp z chorągwią.

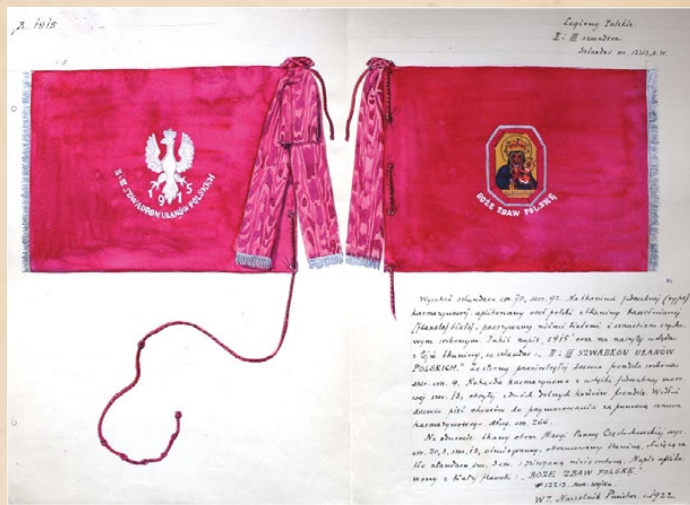


Chorągiew 6 Pułku Piechoty III Brygady Legionów.

W III Brygadzie Legionów swój sztandar posiadał także 6 pp. Płat sztandaru na jednej stronie czerwony, z wężykiem generalskim w obramieniu, wizerunkiem Orła Białego i napisem „LEGION POLSKI 1915 PUŁK 6”; na drugiej stronie biały z herbem trójpolowym Rzeczypospolitej. Płat udekorowany Krzyżem Virtuti Militari V klasy. Przy sztandarze była wstęga w barwach narodowych z kokardą. Na wstędze napis „OD WARSZAWY”.

Z Legionami Polskimi wiąże się jeszcze jedna chorągiew oddziału podległego komendzie Legionów i kilka innych, których do tej pory nie udało się przypisać konkretnym oddziałom.

Komendzie Legionów podlegał oddział kawalerii – II i III szwadron ułanów polskich. Na czerwonym płacie sztandaru tej formacji znajdował się aplikowany Orzeł Biały i napis „1915/ II i III SZWADRON UŁANÓW POLSKICH” – na jednej stronie oraz wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i napis „BOŻE ZBAW POLSKĘ” – na drugiej.



Sztandar II i III Szwadronu Ułanów Polskich.

Bezimienna jest chorągiew ufundowana prawdopodobnie w 1914 r. Na czerwonym płacie na jednej stronie wizerunek Orła Białego bez korony i napis „POD WICHR SZTANDARY WZNIĘŚĆ Z NARODU CHWAŁY CZYNIĆ ŻYWOTA TREŚĆ”, z drugiej wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i napis „ZSTĄP GOŁĘBICA TWÓRCZY DUCH ZWÓL Z WIARĄ WIEKÓW PODJĄĆ CZYN”.



Chorągiew niezidentyfikowanego oddziału Legionów Polskich.





Chorągiew niezidentyfikowanego oddziału Legionów Polskich.

Inna chorągiew ufundowana przez Częstochowską Ligę Kobiet w 1915 r. na czerwonej stronie płata ma haftowanego Białego Orła i napis „BÓG I OJCZYZNA 1915”, na białej stronie wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i napis „KRÓLOWO KORONY POLSKIEJ MÓDL SIĘ ZA NAMI”. Na białej wstędze z kokardą namalowano napis „CZĘSTOCHOWSKA LIGA KOBIEC RYCERZOM WOLNOŚCI”.



Chorągiew nieznanego oddziału Legionów ofiarowana przez Częstochowską Ligę Kobiet.

Bardzo prostą symbolikę ma kolejna chorągiew przypisywana Legionom – na obu stronach czerwonego płata umieszczony jest wizerunek Orła Białego. W tym przypadku można zaryzykować stwierdzenie, że jest to raczej znak patriotyczny, a nie bojowy.



Niezidentyfikowana chorągiew patriotyczna przypisywana Legionom.

Podobnie raczej manifestacyjny charakter ma chorągiew w formie labarum z wizerunkiem Orła Białego i napisem „JEDNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, WOLNOŚĆ, BOHATEROM SŁAWA” na czerwonej stronie płata i wizerunkiem czarnego krzyża z koroną cierniową oraz napisem „Poległym cześć i zbawienie” na białej stronie.



Chorągiew manifestacyjna przypisywana Legionom.

Ostatnia z chorągwi wiązanych z Legionami znana jest tylko z fotografii przechowywanej w Muzeum Wojska Polskiego. Na fotografii tej przedstawiono moment prezentacji chorągwi ofiarowanej Legionom przez delegację amerykańską na dziedzińcu zamku w Rapperswilu w 1915 r. Na widocznej stronie płata – prawdopodobnie w kolorze czerwonym – znajduje się Orzeł Biały i napisy „O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ”, „poświęcają Walecznym Legionom Polki z Ameryki Chicago 1915”. Do zbiorów Muzeum Wojska Polskiego chorągiew ta nigdy nie trafiła. Nie wiadomo, czy znak ten dotarł kiedykolwiek do Legionów i dla którego oddziału był przeznaczony.



Delegacja amerykańska z chorągwią dla Legionów Polskich na dziedzińcu muzeum w Rapperswilu w 1915 r.

Kończąc prezentację legionowych sztandarów, z konieczności skrótową i zapewne niepełną stwierdzić należy, że temat ten wymaga dalszych dogłębnych badań. Uściślenia wymaga zarówno prowienienca niektórych znaków, jak i ich historia. Badania takie być może pozwolą także na ustalenie rzeczywistej liczby chorągwi legionowych.

Jarosław Pych

Replika sztandaru I Brygady Legionów



Strona główna i odwrotna repliki sztandaru I Brygady Legionów (fot. M. Skoczeń).

Przy okazji publikacji artykułu o sztandarach Legionów Polskich nie można nie wspomnieć o replice sztandaru I Brygady Legionów.

Z inicjatywy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego utworzono w 2013 roku w Pałacu Prezydenckim Salę Chorągwiową w której jest eksponowana polska symbolika państwowa. Znajdują się tu repliki Chorągwi Wielkiej Królestwa Polskiego z okresu bitwy pod Grunwaldem, Chorągwi Rzeczypospolitej Obojga Narodów z czasów jagiellońskich, Chorągwi Wojskowej z herbem Jana III Sobieskiego, chorągwi manifestacyjnej z Powstania Listopadowego z 1831 roku, sztandaru Pierwszej Brygady Legionów Polskich z 1915 roku i flagi Solidarności. Prezentowane są tu również kopie Konstytucji 3 Maja i Konstytucji dla Europy Wojciecha Jastrzębowskiemu z 1831 roku.

Replikę sztandaru I Brygady Legionów z niezwykłą precyzją i zachowaniem wymiarów oryginału (wysokość 120 cm, długość 148 cm) wykonała Pani Jolanta Dołba z Pracowni Haftu Artystycznego w Lublinie pod nadzorem pracowników Muzeum Wojska w Warszawie. Pierwszym etapem prac związanym z wykonaniem repliki było rozpoznanie techniki i technologii obiektu. Do wykonania płatu użyto tkanin z ornamentem roślinnym stylistycznie nawiązujących do tkanin oryginalnych (strona główna wykonana została z tkaniny poliestrowej, strona odwrotna z tkaniny półjedwabnej). Tkaninę wierzchnią wraz z podkładem z płótna bawełnianego wszyto w krosna hafciarskie i wykonano wizerunek orła, następnie naszyto aplikacje.

Brzezi aplikacji w kształcie tarczy amazonek obszyto ścięciem atłaskowym, a w polu tarczy elementy dekoracyjne wyhaftowano zgodnie z pierwotną techniką. Do wykonania haftów użyto nici bawełnianej w różnych kolorach. Następnie na adamaszek aplikowano litery hasła: **ŻOŁNIERZ POLSKI / PRZYWRÓCIŁ POLSCE CZEŚĆ. / 16/8 / 1915 r.** Na stronie odwrotnej aplikowano z tkaniny atłasowej litery: **I BRYGADZIE / 1915 PŁOCK / WOLNY CZŁOWIEK / W WOLNEJ POLSCE.** Kontury liter wykonano w technice haftu komputerowego nitkami cieniowanymi w barwa zgodnych z oryginałem.

Następnie dopasowano strony sztandaru i zszyto brzezi płata. Na stronie głównej wzdłuż krawędzi naszyto taśmę dekoracyjną przetykaną srebrną nitką. Przy tunelu na drzewce naszyto sznur z pętlami. Na stronie odwrotnej brzezi sztandaru obszyto frędzlami metalizowanymi w kolorze srebrnym¹.

KJ

¹ <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/symbolika-patriotyczna-w-palacu-prezydenckim/sztandar-z-1915/>

Historie lokalnych sztandarów



Po przeczytaniu tej książki można by rzec, że **Pultusk sztandarami stoi**. Ten autorski projekt Pani Izabeli Sosnowicz-Ptak, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku zachwyci każdego weksylogologa. Publikacja składa się z trzech części. W pierwszej znajduje się relacja z konferencji z dnia 21 maja 2013 r. z załączonymi referatami na temat sztandarów. Druga zawiera prace uczniów ogłoszonego w trakcie tej konferencji konkursu historyczno-badawczego: **Historie lokalnych sztandarów**. Uczestnicy tego konkursu mieli za zadanie odnalezienie bądź zlokalizowanie sztandaru lub chorągwi, sfotografowanie i sporządzenie metryki tego weksylium według załączonego w regulaminie wzoru. Trzecia część zawiera zdjęcia i opisy sztandarów, które udało się zlokalizować, a nie zostały opisane w ramach konkursu.

Pułtusk to niespełna dwudziestotysięczne miasto z jakże piękną historią, a w trakcie trwania tego konkursu udało się wydobyć na światło dzienne aż 154 sztandary i chorągwie. Ile więc jest do odkrycia weksyliów w innych miejscowościach w Polsce.



Książka ta jest niezwykłym zapisem historii Gminy Pułtusk właśnie poprzez sztandary i chorągwie. Szczególne podziękowania należą się autorce projektu przede wszystkim za sam pomysł, jak i szybką publikację pokonkursową (wydano ją już w 2013 roku). Historia to obecnie trochę zapomniana dziedzina wiedzy, a poprzez takie idee staje się bliższa młodym pokoleniom i nie pozwoli zapomnieć o czasach minionych zarówno w wymiarze lokalnym jak i ogólnopolskim. Może za jakiś czas uczestnicy tego konkursu zechcą dalej badać historie sztandarów, bo chociaż wielu wydaje się, że jest to tylko pięknie wykonany płat tkaniny na kiju, to właśnie w nim znajdują się historie ludzi którzy pod tymi znakami pracowali, uczyli się czy walczyli. Czynili to z honorem i czią zarówno dla siebie jak i dobra wspólnego.

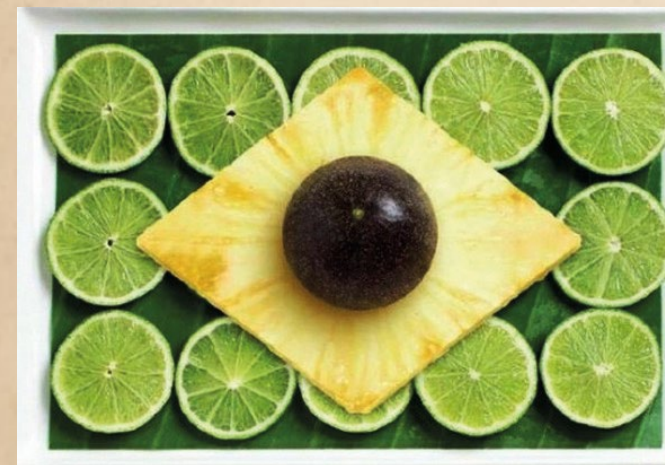
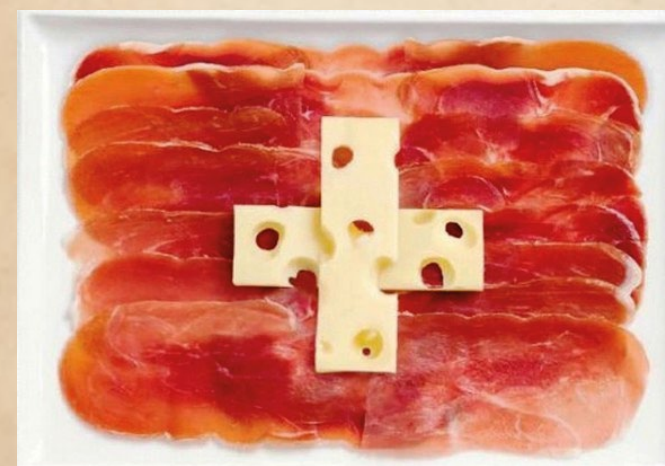
Takie pomysły należy rozpropagować w innych społecznościach lokalnych, bo historia jest bardzo ulotna. Odchodzą świadkowie, brakuje dokumentów, a i pamięć nasza bywa zawodna. Utrwalanie naszej historii zależy właśnie od takich inicjatyw. Wystarczy tylko chcieć, a w Pułtusku jest wiele osób dbających o historię.

Trochę szkoda, że brakuje zdjęć głowic większości sztandarów, które są ich integralną częścią. Może kiedyś ukaże się kolejne wydanie z większą ilością sztandarów i ich głowicami. A przede wszystkim szkoda, że tej publikacji nie można zakupić czy przeczytać w Bibliotece Narodowej.

Krzysztof Jasiński

FLAZIKA

CIEKAWOSTKI WEKSYLOLOGICZNE Apetyczne flagi



Zagadka kulinarno-weksylogiczna. Z czego je zrobiono i jakich krajów są te flagi?
Zdjęcia pochodzą z Crave Sydney International Food Festival 2011.

Krzykaro

